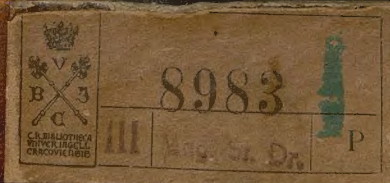

V
B
C
C.R. BIBLIOTHECA
VNIVER. IAGELL.
CRACOVIENSIS
8983
III
Mag. St. Dr.
P


V
B J
C

56.

# GŁOS
### JASNIE WIELMOZNEGO
# LUDWIKA GOŁYNSKIEGO
### PISARZA SĄDOW LASKI WIELKIEY KORONNEY, POSŁA z WDZTWA CZERNIECHOWSKIEGO,
### NA SESSYI SEYMOWEY
### *Dnia* 1. *Lipca Roku* 1793
### MIANY.

*Nayjaśnieyszy Królu! Prześwietne Rzeczypospolitey Zgromadzone Stany!*

Nigdy własność rzeczy szkodliwych dzielniey swoich niedosięga zamiarów, jak w obcym, a nayczęściey przyjemnym ubiorze — Taki ja znayduję Projekt do Instrukcyi żądaney Delegacyi, nie dla tego, abym broń Boże posądzał wiernych Ministrów; ale, że tam, gdzie wszystko czuwa na naszą zgubę, lękać się potrzeba, aby na oko drobne ziarno, płód cudzych pożytków, niewidzialną podsunięty ręką, śmiertelnych za doyrzeniem swoim nie wydał owoców.

Bydź może, że własność stylu dyplomatycznego dla mnie obca, próżney mnie nabawia bojaźni; zawsze jednak rozumiałbym, iż kto chce mówić do swoich (a chciałby bydź zrozumianym) właściwym mówić powinien językiem. —

Instrukcya, którą przedsiębierzemy, powinna bydź krótka, i jasna. Zaczynać się, i kończyć na całości ziemi, i niepodległości Narodu. —

To, co doyrzeć mogłem nayszkodliwszego: jest inkorporacya Kraju w całkowitey swojey rozciągłości do Państw Rossyi, która na samym wstępie zabierając exystencyą naszą, umarza wszelkie nadzieje zwrótu Prowincyi przywłaszczonych. Bo zdaje się, że kto się przyłącza z resztą, nie może się upominać o części. — A kto powie, ża ta inkorporacya równo wiązać będzie oba Narody, ten chyba zechce za-

przeczyć wielkość i moc Rossyi. — Chcąc zaś tak ściśle połączyć się, jak Projekt Instrukcyi żąda, potrzeba się wprzód ogołocić ze wszelkiey formy wolney; bo to tylko skutecznie łączone bydź może, co jest podobne. —

Co do korzyści obiecowanych w przyszłym Traktacie: wyrazy ogulne Instrukcyi, wszystkoby nam odebrały, a wiedzieć należy, że kiedy słaby z mocnym w ligę wchodzi, naytrostkliwszym powinien bydź w wyjaśnieniu tego, co na niego kładną, znając się bydź przy tym kontrakcie tą stroną, która dla swojey bezsilności niewątpliwie dotrzymać wszystko musi. — Ktoby się na to nierozśmiał, gdyby w położeniu teraźnieyszych okoliczności, Rossya do nas mówiła: „ Polacy! łączmy się. Odtąd wolno nam będzie wprowadzać Woyska „ nasze w Kraje ziednoczone, obowiążmy się te Woyska wspólnym u- „ trzymywać kosztem, niech Skarb, i Arsenały nasze, dla nas otwarte „ będą, prowadźmy woyny z postronnemi, i dzielmy się korzyścia- „ mi zdobytemi. „ — Taki ma wprawdzie podchlebny widok Instrukcya, o którą idzie. — Lecz tłumaczenie prawdziwe wcale inne, i bardziey do tego podobne: „ Rossyo! weź wszystko, podziel „ nas między swoje Prowincye, niewidząc w nas tylko swoich „ poddanych, zachowasz przynaymniey tę sprawiedliwość co dla „ nich. —

Nie Stany Nayjaśnieysze! to co jest właściwe każdey mocy, niemoże obrazić samą Rossyą, kiedy jey przypomniemy, że pomimo wszystkie obietnice naywspanialsze, my co raz więcey cierpiemy — i prawie w miarę powiększającego się zaufania naszego. — Ale czas już Stany Nayjaśnieysze, abyśmy samych siebie przestali oszukiwać, czas jest, abyśmy i obcym prawdę powiedzieli. — Od Traktatu Grzymułtowskiego aż dotąd, w latach 1764tym, 68mym, i 73cim, nie widziż Rossya tego wszystkiego, cokolwiek sąsiedzki Narod, Narodowi ofiarować może, nayprzyjaźnieyszego? Niedoznajeż taż sama Rossya ciągłych skutków z strony naszey? Trudno w tey nowey Negocyacyi obiecywać sobie co podchlebnego, i trwalszego, a jeszcze trudniey dowieść, że odstąpieniem Prowincyi, całość Kraju, a poddaniem się, wolność zabespieczyć można. — Dla tego niechcąc inney Instrukcyi nad wspomnione Traktaty, te chcę, aby były jednym, i szczególnym prawidłem — i w tym celu Projekt przez JJ. WW. Kanclerzów uformowany, a przezemnie do sensu Traktatów przywiedziony, aby był czytany, upraszam. ————




Biblioteka Jagiellońska
stdr0022287

